

Cieszyn i jego kobiety. Po projekcji Wszystkich kobiet Mateusza

Data publikacji: 9.07.2012 19:55

To był chyba najbardziej oczekiwany film cieszyńskiego festiwalu "Wakacyjne Kadry". Tutaj w szczególności czekano na tę projekcję, bowiem sam Cieszyn był bohaterem tego filmu. "Wszystkie kobiety Mateusza" - w reżyserii Artura Więcka "Barona", w niedzielny wieczór zaprezentowano w Kinie Piast.

Pierwszy raz cieszyńska publiczność mogła oglądać film „Wszystkie kobiety Mateusza”. Film, dodajmy, którego większość scen było rejestrowanych w Cieszynie. Widoki obu części miasta, rynek, uliczki, Studnia Trzech Braci. Te momenty w filmie „łapali” wzrokiem ci, którzy miasto znają. Cieszyn pojawiał się w wielu scenach plenerowych. Na sali podczas projekcji dało się usłyszeć szepty mieszkańców - **to Głęboka, a to kamienica którą znam, to Park Pokoju...** Nie zabrakło także ujęć ze, znanych mieszkańcom Cieszyna, obiektów miejskich jak wnętrza biblioteki czy dawnej 'ubezpieczalni'. Pojawił się też dworzec PKP. Ale ujęcia stacji kolejowej - i całe szczęście - nakręcono w Wiśle. Ekipa filmowa w sumie spędziła w Cieszynie 30 dni zdjęciowych. Jednak na ekranie zobaczymy film we wszystkich porach roku, bowiem sceny realizowane były na przestrzeni kilkunastu miesięcy.

„Wszystkie kobiety Mateusza” to opowieść o stolarzu Mateuszu Kłosie - w jego rolę wcielił się Krzysztof Globisz. Krótko po śmierci Mateusza, jego żona (Teresa Budzisz - Krzyżanowska) dowiaduje się o licznych kochankach jej męża. Sam Kłós, który umarł dławiąc się ością podczas przyjęcia, w snach powraca do kobiet, którym dawał radość za życia. One, czekają na niego z utęsknieniem. Mateusz w sennych zwidach pojawia się, dając im to, czego pragną. Ba, nawet po jego śmierci, kobiet tych przybywa... Nocne wizyty i - swego rodzaju bezsilność - doprowadzają do szału ich mężów. Kobiety nawet w prasie publikują manifest, żądają w nim miłości! A argument, że Mateusz Kłós zna 60 sposobów drapania po plecach, jest dla każdej z nich wystarczający, by się w nim zadurzyć. Ostatecznie Mateusz odchodzi, ale jego wizyty powodują, że kobiety zmieniają nie tylko siebie ale i swoich mężów, od których wymagają większego zainteresowania.

Jest wiele filmów o życiu. Ale tylko ten jeden jest prawdziwy - stwierdził po projekcji reżyser Artur Więcek „Baron”.

Współpraca z wami była wspaniała - mówił podczas premiery w kierunku reżysera, producentów i aktorów burmistrz Cieszyna Mieczysław Szczurek. I jak dodał - **mam nadzieję, że film wszędzie będzie tak gorąco witany jak w Cieszynie, przynosząc wam sławę - i mam nadzieję - rozślawiając również Cieszyn.**

Najpierw „Anioł w Krakowie”, później „Zakochany anioł” i wreszcie „Wszystkie kobiety Mateusza” wszystkie te filmy łączy osoba aktora - Krzysztofa Globisza i reżysera Artura Więcka „Barona”. **Krzysztof Globisz podpisał ze mną pakt diabła, jakkolwiek film bym nie robił, to będzie w nim grał. To jest typ człowieka, z którym chce się pracować** - mówi z uśmiechem portalowi OX.pl reżyser filmu. Jak dodaje Więcek, początkowo były plany zaangażowania aktora, który rzeczywiście ma 75 lat. Ale to, że często w filmie są stosowane retrospekcje, wówczas wiele pracy wymagałaby charakteryzacja i odmłodzenie aktora. Zdaniem reżysera, Globisz w tej roli się sprawdził - **To taki facet, który ma w oku baby. Globisz to ma.**

[POŚLUCHAJ](#)

Niestety z powodu choroby w Cieszynie na premierze filmu nie pojawili się ani Teresa Budzisz - Krzyżanowska, ani odtwórca głównej roli - Krzysztof Globisz.

Przyjechałam na spektakl specjalnie, żeby zobaczyć, co postrzelony reżyser Baron Więcek przyrządził - mówiła dziennikarce po projekcji Anna Romantowska. Aktorka również w superlatywach odnosiła się do samego

miasta. ***Jestem pod wrażeniem Cieszyna, Czeski Cieszyn mnie rozczarował*** - mówiła.

[POSŁUCHAJ](#)

W podobnym tonie wypowiada się o mieście aktor Tomasz Schimscheiner. ***Cieszyn zawsze robił na mnie wrażenie jakbym pierwszy raz tutaj przyjechał. To takie odkrywanie tego miasta. Zawsze mnie to zaskakuje.***

Na to „zaskakiwanie” urokami Cieszyna liczą jego władarze. Oczywiście, chodzi o pozytywne zaskoczenie widzów. ***Kiedy oglądałem film pierwszy raz, miałem ten dreszczyk emocji, w jaki sposób Cieszyn zostanie pokazany. Co zobaczymy. Ale zdjęcia Adama Sikory są znakomite I choć w niektórych miejscach widzimy odrapane elewacje, to i tak miasto jest pięknie pokazane.*** - mówi zastępca burmistrza Cieszyna Jan Matuszek.

[POSŁUCHAJ](#)

Cieszyn wsparł produkcję nie tylko pomocą w logistyce i organizacji zdjęć. Pomoc miała także konkretny wymiar finansowy. Na produkcję Gmina Cieszyn (tak to ujęto w napisach tytułowych) przekazała 200 tysięcy złotych.

W filmie udział wzięli również: m.in. Agata Kulesza, Piotr Pilitowski, Anna Seniuk, Jerzy Trela Mariusz Benoit. Warto również zaznaczyć, że przepiękną muzykę do filmu skomponował Leszek Możdżer.

Szersza widownia film „Wszystkie kobiety Mateusza”, zgodnie z zapowiedziami twórców, będzie mogła zobaczyć dopiero jednak jesienią bądź wiosną. Bowiem w pierwszej kolejności obraz pokazywany będzie na festiwalach, m.in. Nowe Horyzonty we Wrocławiu. Światowa premiera filmu ma odbyć się w Melbourne.

Jan Bacza